

PROTOKÓŁ NR XXXIV / 2006

z Sesji Rady Gminy Kołobrzeg

odbytej w dniu 05 kwietnia 2006 roku

w sali konferencyjnej Urzędu Gminy Kołobrzeg

Na 15 radnych, na Sesji obecnych było 15 radnych, sołtysi, osoby zaproszone oraz pracownicy Urzędu Gminy i lokalna prasa.

Listy obecności stanowią załącznik do niniejszego protokołu.

Sesję otworzył o godz. 10:00 Przewodniczący Rady Henryk Boroń.

Na podstawie listy obecności stwierdził quorum do podejmowania prawomocnych decyzji i uchwał.

Powitał radnych, sołtysów oraz zaproszonych gości.

Proponowany porządek obrad :

1. Sprawy regulaminowe:
 - Otwarcie sesji i stwierdzenie jej prawomocności,
 - Uchwalenie porządku obrad,
 - Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji.
2. Interpelacje radnych.
3. Informacja o pracy Wójta Gminy między sesjami.
4. Podjęcie uchwał w sprawie:
 - 1) rozpatrzenia sprawozdania z wykonania budżetu Gminy Kołobrzeg za 2005 rok oraz udzielenie Wójtowi Gminy absolutorium za 2005 rok,
 - 2) zmian w budżecie gminy na 2006 rok,
 - 3) upoważnienia Wójta gminy do lokowania wolnych środków budżetowych w innych bankach,
 - 4) zmiany uchwały Nr II/8/2002 Rady Gminy Kołobrzeg z dnia 4.12.2002 r. w sprawie ustalenia liczby punktów sprzedaży napojów zawierających powyżej 4,5% alkoholu (z wyjątkiem piwa) przeznaczonych do spożycia poza miejscem sprzedaży jak i w miejscu sprzedaży oraz usytuowania na terenie gminy miejsc sprzedaży i podawania napojów alkoholowych.
 - 5) przyjęcia Statutu Lokalnej Organizacji Turystycznej Dorzecza Parsęty z siedzibą w Karlinie oraz przystąpienia Gminy Kołobrzeg do Stowarzyszenia Lokalna Organizacja Turystyczna Dorzecza Parsęty z siedzibą w Karlinie.
 - 6) zbycia nieruchomości gruntowej (obręb ewidencyjny Stramnica),
 - 7) zbycia lokalu mieszkalnego wraz ze sprzedażą gruntu,
 - 8) Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy K-g.

5. Odpowiedzi Wójta na zgłoszone przez radnych interpelacje.
6. Sprawy bieżące.
7. Wolne wnioski i zapytania.
8. Zamknięcie Sesji.

Przewodniczący Rady Gminy poinformował, że z porządku obrad wycofuje się punkt 4 podpunkt 1 odnoszący się do uchwały w sprawie udzielenia absolutorium Wójtowi i przyjęcia sprawozdania. Do chwili obecnej nie wpłynęła opinia z Regionalnej Izby Obrachunkowej na temat wniosku złożonego przez Komisję Rewizyjną. W związku z tym, że taka opinia zawsze towarzyszyła przy podejmowaniu uchwały postanowiono, że ten temat będzie podjęty na najbliższej Sesji Rady Gminy. Nie chcemy, aby zarzucono, że nie zostały wykorzystane w pełni procedury.

Przewodniczący poinformował, że wpłynęły dwa wnioski od Pana Gończarowskiego Marka i Pani Marii Konwent, ale nie będzie dzisiaj debaty na ten temat, nie wszyscy z radnych zapoznali się z wnioskami, gdyż był za krótki do tego czas, od wpłynięcia wniosku do Biura Rady Gminy. Wnioski dotyczą spraw związanych z planem zagospodarowania przestrzennego i Przewodniczący chce, aby radni zapoznali się, jeszcze do końca kwietnia z tymi sprawami. Dzisiaj w podpunkcie wolne wnioski i zapytania rozpoczniemy ten temat.

Zbigniew Krawczyński zadał pytanie, w którym momencie sesji zostanie omówiony sporządzony z inicjatywy niego wniosek do zmian w budżecie gminy na 2006 rok.

Przewodniczący obrad wyjaśnił, że ta sprawa zostanie poruszona przy omawianiu projektu uchwały w sprawie zmian w budżecie gminy na 2006 rok.

Porządek obrad po wniesionych poprawkach został przyjęty 15 głosami za.

Protokół z XXXIII sesji był wyłożony do wglądu w Biurze Rady Gminy oraz na sali przed rozpoczęciem sesji.

Przewodniczący Rady stwierdził, iż do momentu rozpoczęcia obrad obecnej sesji nikt nie zgłosił uwag ani zastrzeżeń do treści protokołu, wobec tego poddał go pod głosowanie.

Rada w wyniku głosowania, **15 głosami za** przyjęła protokół z XXXIII sesji Rady Gminy.

Ad. 2 Interpelacje radnych

Nie zgłoszono interpelacji.

Ad. 3. Informacja Wójta o pracy między Sesjami.

Radni otrzymali na piśmie informację o pracy wójta między sesjami. Informacja o podjętych działaniach Wójta w okresie od 14.02.2006 r. do 04.04.2006 r. **stanowi załącznik do niniejszego protokołu.**

Zbigniew Krawczyński powiedział, że przy zarządzeniach nie została podana informacja, że odbyła się 13 marca Sesja Nadzwyczajna, która dotyczyła wniesienia aportu do spółki pod nazwą Miejskie Wodociągi i Kanalizacja w Kołobrzegu.

Pan Henryk Boroń wytłumaczył, że zarządzenia są informacją z pracy Wójta między Sesjami, podziękował radnemu za przypomnienie tej sprawy, tak ważnej dla gminy, z której został sporządzony protokół.

Ad. 4 Podjęcie uchwał

1/ w sprawie zmian w budżecie gminy na 2006 rok

Przewodniczący oddał głos Skarbnik Gminy, ponieważ uległa zmianie uchwała.

Skarbnik Gminy Pani Bożena Poradowska przedstawiła, że w związku z pismem Wojewody Zachodniopomorskiego zwiększa się dochody i wydatki budżetu gminy o kwotę 456.832 złote.

Zadania z zakresu administracji rządowej o kwotę 436 tys. złotych. Po tych zmianach budżet po stronie wydatków zamknie się kwotą 21.394.582,-zł a po stronie dochodów sumą 17.079.582,-zł. Zadania zlecone z zakresu administracji rządowej kwotą 2.810.399,-zł.

Wynik finansowy w kwocie deficytu budżetowego jest w kwocie 4.315.00 zł.

Jerzy Zaborowski zadał pytanie, jakie przesłanki wpłynęły, że zaplanowano większe wydatki prawie o 700 tys. zł. Budżet został uchwalony pod koniec roku 2005, minęły 3 miesiące, a wydatki budżetu uległy zwiększeniu o kwotę 695 tys. złotych. Nie jest to mały procent. To wszystko spowodowało zwiększenie deficytu budżetowego. Do chwili obecnej mieliśmy pokrycie na deficyt budżetowy, a teraz go zwiększamy nie widząc na niego pokrycia finansowego. Radny ponowił pytanie, czym się kierowano zwiększając deficyt?

Skarbnik odpowiedziała, że zwiększony deficyt wynika w dużej mierze z wydatków inwestycyjnych. Pozostałe wydatki są wydatkami bieżącymi. Budżet nie jest trwałym tworem, może być w ciągu roku zmieniany. Wszystkie wydatki były szczegółowo omawiane na Komisjach Rady Gminy i wówczas wszyscy radni nie mieli zastrzeżeń. Skarbnik jest zdziwiona tym pytaniem, ale jeżeli

istnieje potrzeba ponownego omówienia uchwały to może to zrobić. Wszystko szczegółowo wyjaśnia uzasadnienie do uchwały.

Jerzy Zaborowski powiedział, że na koniec roku 2005 planowaliśmy wydatki inwestycyjne i wiadomo było, jakie są. W ciągu 3 miesięcy zmienia się punkt widzenia na wydatki inwestycyjne i wieloletnie. Pewne zadania wyrzuca się z WPI, tak jak ulica Kasztelańska w Budzistowie, a inne w ciągu 3 miesięcy okazują się tak ważne, że trzeba je poza planem przyjmować i zwiększać deficyt.

Wójt Gminy wyjaśnił, że przecież chodzi o to, aby zwiększać budżet gminy w górę i to nie jest pierwsza i ostatnia zmiana zarówno po stronie dochodów i wydatków. Zwiększamy deficyt, ale wiemy, że mamy na niego pokrycie, taka jest metoda tworzenia budżetu. Radni nie mieli do tego uwag, poprzez te zmiany wprowadzamy remonty dróg, oświetlenie.

W związku z likwidacją linii napowietrznych w Grzybowie jest okazja, aby przy modernizacji drogi zrobić od razu oświetlenie, w sumie to jest konieczność. To między innymi na to idą główne wydatki. Nie jest wykluczone, że na następnej sesji znowu możemy razem z radnymi analizować kolejną korektę w budżecie gminy. Nie jest naganne zmieniać budżet gminy w ciągu 3 miesięcy po jego uchwaleniu.

Jerzy Zaborowski nie mówi, że jest to naganne, ale ta zmiana powoduje zwiększenie deficytu. Zawsze kierowaliśmy się tym, że mamy jakieś środki pieniężne i wówczas zwiększaliśmy wydatki, bo były wygospodarowane pieniądze przy tych zmianach nie mamy takich funduszy tylko zwiększamy deficyt.

Wójt odpowiedział, że ustawodawca ustawy o finansach publicznych, zapisał, że wójt, burmistrz, prezydent ma prawo wnieść zmiany do budżetu, również zwiększyć deficyt oczywiście zgodnie z prawem. Pokazuje się przecież skąd i jakimi środkami zostanie pokryty. Nie ma niebezpieczeństwa dla pokrycia i tego deficytu.

Jerzy Zaborowski zadał pytanie ile mamy wolnych środków finansowych na lokatach bankowych?

Skarbnik odpowiedziała, że na koniec roku 2005 na lokatach było 6 milionów 688 tys. złotych, ale nie można powiedzieć, że są to wolne środki. Z nich jest pokrycie deficytu. Po zmianach w budżecie tą uchwałą będzie kwota 2 miliony 463 złotych.

Bogusław Florkowski powiedział, że wszystkie Komisje tą sprawę dokładnie analizowały i zdanie na temat zmian w budżecie zostało wypracowane. Żadnych tajemnic nie było i radni zaakceptowali pozytywnie te zmiany w budżecie. Rozwijanie dyskusji na dzisiejszej Sesji jest bezzasadne.

Jerzy Zaborowski uważa, że jako radny ma prawo zadać pytanie jeżeli ma wątpliwości.

Zbigniew Krawczyński poinformował, że złożył do powyższej uchwały wraz z grupą radnych wniosek zwiększający deficyt o 300 tyś. złotych. Tym samym deficyt nie zamknąłby się kwotą 4.315.000,00 zł lecz sumą 4.615.000,00 zł. Związane byłoby to z modernizacją drogi do Rościęcina, głównie chodzi o zakup płyt drogowych i zrobienie pobocza. Wniosek ten został podpisany przez grupę 10 radnych. Radny odczytał uzasadnienie do wniosku „ droga gminna do Rościęcina wykonana jest z bruku przedwojennego i części nieutwardzonej. Część brukowa jest wąska (szerokość 2,5 m), nierówna, pozałamywana a na części nieutwardzonej występują dziury, koleiny i rozlewiska wody, które utrudniają komunikację samochodową i pieszą mieszkańców wsi, którzy zmuszeni są do dochodzenia do przystanku PKS przy drodze krajowej, ponieważ zlikwidowano część, kursów MKS.

Taki stan drogi powoduje, że ulegają uszkodzeniu autobusy szkolne, MKS-y oraz zawieszenia samochodów osobowych, co naraża właścicieli samochodów na ponoszenie dodatkowych kosztów finansowych związanych z ich naprawami. Modernizacja drogi i pętli autobusowej polegałaby na ułożeniu płyt drogowych. Nadmieniamy, że już od około 10 lat występujemy z wnioskiem o modernizację drogi, lecz ze skutkiem negatywnym. Stąd ponowny wniosek jest w pełni uzasadniony zarówno względami społecznymi i finansowymi mieszkańców Rościęcina”.

Do tego wniosku radny dołączył decyzje z 1996 roku Wójta Gminy Kołobrzeg , która dotyczy wycięcia drzew z pobocza drogi do Rościęcina na wniosek GOTiGK.

Radny odczytał orzeczenie decyzji ” zezwala się GOTiGK na wycinkę 52 topól i 1 dębu” oraz uzasadnienie ” GOTiGK na wniosek referatu GKI wnosi o wydanie zezwolenia na wycinkę 52 sztuk drzew rosnących na poboczu drogi gminnej, łączącej drogę krajową K-162 z m. Rościęcino. W związku z planowaną modernizacją w/w drogi, polegającą na wykonaniu rowu odwadniającego korpus drogowy oraz właściwym wyprofilowaniu nawierzchni jezdni, zachodzi konieczność wycinki drzew, rosnących po stronie projektowanego rowu. Wycinka ta umożliwi też poszerzenie jezdni, a tym samym wpłynie na bezpieczeństwo ruchu.....”.

Komisja Gospodarki i Budżetu, na której radny poruszał problem modernizacji drogi, stwierdziła, że do takiego wniosku powinna być wydana opinia specjalisty. Radny uzyskał taką opinię, za którą zapłacił z własnych pieniędzy i

odczytał ją zebrany na Sesji. „ Droga gminna nr 18 od skrzyżowania z droga wojewódzką do miejscowości Rościęcino, jako droga klasy lokalnej, nie spełnia warunków technicznych szerokości pasa ruchu.

Szerokość utwardzonej drogi gminnej na długości 655 m wynosi 3,0, co przy dopuszczonym ruchu dwukierunkowym, wymaga uwzględnienia utwardzonego poszerzenia o 2,0 m. Wykonanie poszerzenia z płyt drogowych pełnych o wymiarach 3,0X 1,0 m jest rozwiązaniem technicznie poprawnym i ekonomicznie korzystnym dla inwestora.

Uwzględniając warunki gruntowo- wodne podłoża nawierzchni, na podstawie badań makroskopowych należy stwierdzić, że podłoże gruntowe w miejscu koniecznego poszerzenia stanowią grunty niewysadzinowe- piaski średnio i drobnoziarniste.

Przy uwzględnieniu kategorii ruchu na drodze gminnej nr 18 obciążenie drogi ruchem samochodowym, wyrażone w osiach obliczeniowych na obliczeniowy pas ruchu na dobę wynosi od 13 do 70 osi obliczeniowych.

Takie obciążenie pasa ruchu i wykonywanego poszerzenia, pozwoli na jego bezawaryjną eksploatację 20 lat. Warunkiem koniecznym prawidłowego wykonanego poszerzenia z płyt drogowych pełnych jest:

- 1) wyrównanie i wyprofilowanie koryta wraz z nadaniem właściwych spadków,
- 2) wykonanie podsypki piaskowej grubości 20 cm z jej zagęszczeniem i wyrównaniem pod łąkę,
- 3) ułożenie płyt drogowych pełnych przy pomocy dźwigu,
- 4) zamulenie piaskiem spoin.

Orientacyjny koszt wykonania poszerzenia drogi z płyt nowych, na podstawie poziomu cen z IV kwartału 2005 roku wynosi 110.868 zł.”

Sprawa modernizacji drogi do Rościęcina była też tematem sesji Budżetowej, gdzie wnioski Rad Sołeckich były przyjęte przez Komisję Budżetową, (w których było zapisane, że w Rościęcinie wykonać utwardzenie pobocza z ewentualnie uzyskanych płyt z ulicy Nadmorskiej lub innych).

Jeżeli zostałyby przyjęta kwota 300 tys złotych na modernizację drogi wraz z odwodnieniami, to nie wpłynie to niekorzystnie na zwiększenie deficytu budżetowego w sensie zaciągnięcia pożyczki lub kredytu i niewykonania budżetu. Radny zadał pytanie czy gmina ma 300 tys złotych jako wolne środki, czy też ich nie posiada?

Radca prawny Pan Stanisław Kwiatkowski wyjaśnił, że art. 60 ustawy o samorządzie gminnym mówi jednoznacznie, że za prawidłową gospodarke finansową gminy odpowiada wójt. Wójtowi gminy przysługuje wyłączne prawo zgłaszania propozycji zmian w budżecie gminy. Bez zgody wójta taki wniosek nie może być w ogóle brany pod uwagę. Jeżeli wniosek taki ma dotyczyć uchwały w sprawie zmian w budżecie to może on jedynie odnosić się do zamiany wpisanych do budżetu zadań inwestycyjnych. I tylko w tym zakresie rada może rozpatrywać jakiegokolwiek wnioski. Bez zgody wójta gminy, rada

gminy nie może wprowadzić w projekcie budżetu gminy zmian powodujących zwiększenie wydatków nieznajdujących pokrycia w planowanych dochodach lub zwiększenie planowanych dochodów bez jednoczesnego ustanowienia źródeł tych dochodów, czyli nie można wprowadzać zmian w deficycie budżetowym.

Jest orzecznictwo Sądu Najwyższego z grudnia 2004 roku, które potwierdza to co powiedział radca.

Wójt nie mówi, że wniosek Pana Krawczyńskiego nie jest słuszny, słusznie radny dostrzegł, iż od 10 lat powtarzamy o modernizacji drogi do Rościęcina.

Droga ta jest utwardzona tzw. kocie łby. „Jakie mamy pieniądze, taki mamy stan dróg i nie tylko jest ten problem w naszej gminie, ale w całym kraju”.

Jeżeli mówilibyśmy tylko o mieszkańcach Rościęcina, to można wtedy powiedzieć, że wniosek jest zasadny. Jak to trzeba zrobić, to wójt nie chciałby teraz o tym rozmawiać, bo również może przynieść analizę specjalisty drogowego, który powie, że to jest absurd robić taką drogę dwupasmową. To nie jest inwestycja, ani dobry sposób na renowację drogi. Nie ma wątpliwości, że jest to droga gminna, ale są podejmowane kroki o zamienienie tej drogi. Być może nie będzie ona już gminna lecz powiatowa.

Mówiąc o drodze do Rościęcina, trzeba popatrzeć na wszystkie drogi w gminie i przeanalizować, które poprawić, utwardzić. Wycinka drzew nie jest żadną przesłanką, że trzeba robić remont drogi. Ten wniosek o wycinkę drzew nie był na wniosek GOTiGK-u lecz radnego, gdyż te drzewa podwazywały bróg przez system korzeniowy przyległy do drogi i to była główna przesłanka do wycięcia nich. Na razie gmina zajmuje się łataniem dziur, na tyle ile są na to środki pieniężne.

Jeżeli powiedzie się fundusz spójności i gmina nie będzie musiała łożyć na kanalizację i na uporządkowanie gospodarki wodno-ściekowej, albo niewielkie pieniądze trzeba będzie w to angażować, to zbliżymy się wtedy do spraw drogownictwa. Wówczas trzeba byłoby ustalić plan remontu dróg, ze względu na ilość mieszkańców, natężenie ruchu. Trzeba patrzeć na wszystkie drogi a nie tylko na wybraną.

Wójt odniósł się do wniosku Pana Krawczyńskiego. Radni nie mogą bez zgody wójta zwiększać deficytu i zwiększać dochodu. Na pytanie czy środki by się znalazły na to zadanie, wójt odpowiedział tak. Ale zadał pytanie, czy trzeba je wydać. Jest projekt pozwolenia na budowę na kilka dróg. W tamtym roku wycofaliśmy drogę ulica Szkolna (w Grzybowie) do Korzystna, za około 5 milionów złotych, na którą staraliśmy się o dofinansowanie z funduszy unijnych. Nie uzyskała ona dofinansowania, lecz inne tak jak ul. Nadmorska, Janka Krasickiego. Jest taki postulat Zarządu Województwa, aby z sektorowych programów, na transport, drogownictwo pozostały środki jeszcze z budżetu gminy na 2006 rok. Powstała taka sugestia, aby te środki z sektorowego programu przenieść do programu operacyjnego, regionalnego. Bądź te projekty,

które nie zostały załatwione, dofinansowane przesunąć do programu sektorowego. Wówczas tych wolnych pieniędzy może nam na drogi braknąć i trzeba będzie się zadłużyć.

Tak naprawdę nie mamy wolnych środków, gmina ma bardzo dużo zadań gotowych do realizacji i ciągle przygotowujemy nowe zadania do budżetu unijnego.

Na niedawnym konwencji wójtów, wszyscy uznali, że jest to rok stagnacji, bo zbliżają się wybory i nie na chwilę obecną pozostało niewiele pieniędzy unijnych.

Decyzja byłaby nie rozsądna wydawać nadwyżkę budżetową, dlatego wójt nie wyraża zgody na zwiększenie deficytu budżetowego.

Zbigniew Krawczyński nie zgadza się z tym, co powiedział radca, bo z inicjatywą uchwałodawczą może wystąpić wójt, przewodniczący rady, grupa radnych lub klub radnych. To wynika ze statutu gminy Kołobrzeg.

Co roczny remont drogi do Rościęcina wynosi 27 tyś. złotych. To są wyrzucone pieniądze w „błoto”.

Prosi o przegłosowanie tego wniosku, czy wnosimy to do zmian w budżecie, czy też nie? Radny jest za tym, aby tą poprawkę do budżetu wprowadzić.

Radca prawny Pan Stanisław Kwiatkowski wyjaśnił, że statut jest aktem podstawowym, wewnętrznym nad nim jest ustawa o samorządzie gminnym, która udziela wójtowi wyłączne prawo zgłaszania propozycji zmian w budżecie gminy. W sprawach budżetu jest wyłączna inicjatywa społeczna radnych, bo wójt przygotowuje budżet i za niego odpowiada. Radni mogą wprowadzić tylko zmiany w zakresie przesunięcia zadań inwestycyjnych, które zostały wpisane do uchwały.

Jan Gobosz powiedział, że świadomie podpisał wniosek, ale z wyjaśnień wynika, że chodzi o zwiększenie deficytu. Radni podpisali ten wniosek w ramach przesunięć zadań. Do wójta należy sprawa podniesienia deficytu budżetowego. Pan Gobosz był wczoraj w miejscowości Obroty i od Pana Niezińskiego nie da się przejechać. W Niekaninie jest wybudowanych 15 nowych domów i nie ma możliwości dojechać do nich, bo Firma Strachbud, która buduje domy, zepsuła drogę przez samochody ciężarowe. Jest za tym, aby kupić tych płyt nawet 2 kilometry, by wstępnie do dróg, przy których wybudowano domy, zapewnić do czasu ułożenia polbruku lub asfaltu dojazd.

Zbigniew Krawczyński przetoczył, art. 52 ustawy o samorządzie gminnym
”Projekt budżetu przygotowuje wójt. Bez zgody wójta gminy rada gminy nie może wprowadzić w projekcie budżetu gminy zmian powodujących zwiększenie wydatków niezajdujących pokrycia w planowanych dochodach lub zwiększenie planowanych dochodów bez jednoczesnego ustanowienia źródeł

tych dochodów”. Radny wskazuje pokrycie zwiększenia dochodów, które mają pochodzić z wolnych środków, które gmina posiada. Nie proponuje, aby zabrać z jednego zadania na drugie tylko z tych posiadanych wolnych pieniędzy, które są do wykorzystania. Mamy nich około 2,5 miliona złotych. Wówczas nie ma zastosowania art.52 ustawy.

Henryk Boron powiedział, że wniosek Pana Krawczyńskiego nie może być przegłosowany, gdyż nie spełnia wymogów formalnych. Informacja udzielona przez radcę prawnego wyjaśniła, że zmian takich może dokonywać tylko wójt. Poza tym są zapisane słowa wójta, który nie wyraża zgody na zwiększenie deficytu.

Wójt, stwierdził, że to nie jest jego wymysł, tylko takie są zapisy prawne, które wyraźnie wskazują, że w ramach zaplanowanych dochodów, nie można tworzyć deficytu bez zgody wójta. Zaplanowane dochody mamy w budżecie 2006. Jeżeli byłby to priorytet nadzwyczajny wśród remontu dróg, to zostałaby wyrażona zgoda na zwiększenie deficytu. Nie można mówić tylko o modernizacji jednej drogi, wyłóżmy ich kilka i przeanalizujmy, które powinny być wykonane w pierwszej kolejności. To nie powinien być temat dzisiejszej Sesji. Wróćmy do sprawy nadwyżki w innym czasie i wtedy ustalmy, które drogi i jakie zadania z tych „ wolnych środków” zaplanować do wykonania w budżecie na 2006 rok.

Tarsylia Muchowska uważa, że dzisiejsza dyskusja nie powinna mieć miejsca, radny Krawczyński powinien walczyć o tą drogę do czasu uchwalenia budżetu. Nie koniecznie musieliśmy go zatwierdzić w grudniu, bo mamy na to czas do końca marca. Nikt nie przeczy, że z tą drogą trzeba coś zrobić, ale nie można wносить po uchwaleniu budżetu taką inwestycję, bo nie jest ona mała. Radna podpisałaby ten wniosek, gdyby było w nim zapisane, że występuje się o pieniądze na zrobienie projektu modernizacji tej drogi, żeby radni wiedzieli ile to będzie kosztowało, kiedy realizacja byłaby zaplanowana. Radna stwierdziła, że zarzuca się, że inwestycje robi się tylko w Dźwirzynie i w Grzybowie. Jednakże, w Grzybowie została wycofana z budżetu budowa ulicy Szkolnej i nie wiadomo, kiedy remont będzie skończony. Trzeba mieć świadomość, że wszystkiego od razu nie da się zrobić. Pani Tarsylia Muchowska zdaje sobie sprawę, że temat ciągnie się już kolejną kadencję rady gminy, lecz uważa, że nie jest to temat na dzisiejsze obrady. Trzeba było przeciągać sprawę przy uchwaleniu budżetu na 2006 rok, aż wszyscy radni opowiedzieliby się, że w tym czasie powinna być robiona droga do Rościęcina.

Rada Gminy podjęła uchwałę Nr XXXIV/199/2006 w sprawie zmian w budżecie gminy na 2006 rok, 13 głosami za przy jednym przeciw i jednym wstrzymującym.

Ogłoszono 15 minutową przerwę.

2/ w sprawie upoważnienia wójta gminy do lokowania wolnych środków budżetowych w innych bankach.

Po odczytaniu projektu uchwały, Rada Gminy podjęła uchwałę Nr XXXIV/200/ 2006 w sprawie upoważnienia wójta gminy do lokowania wolnych środków budżetowych w innych bankach 14 głosami za przy 1 wstrzymującym.

Wójt zgłosił prośbę o wycofanie z porządku obrad uchwały, która dotyczy ustalenia liczby punktów sprzedaży napojów zawierających powyżej 4,5 alkoholu (z wyjątkiem piwa) przeznaczonych do spożycia poza miejscem sprzedaży jak i w miejscu sprzedaży oraz usytuowania na terenie gminy miejsc sprzedaży i podawania napojów alkoholowych. Ta uchwała zostanie podjęta na najbliższej sesji, ponieważ ulegną zmianie punkty sprzedaży.

Zbigniew Krawczyński zaproponował, aby określić dokładnie obręb, w którym nie można będzie spożywać alkoholu.

Za wycofaniem uchwały głosowało 14 radnych za, przy 1 wstrzymującym głosie.

3/ w sprawie przyjęcia Statutu Lokalnej Organizacji Turystycznej Dorzecza Parsęty z siedzibą w Karlinie oraz przystąpienia Gminy Kołobrzeg do Stowarzyszenia Lokalna Organizacja Turystyczna Dorzecza Parsęty z siedzibą w Karlinie.

Jerzy Zaborowski zadał pytanie ile wyniesie składka od 1 mieszkańca przekazywana na działalność LOT?

Skarbnik odpowiedziała, że jest to kwota 35 groszy dla gminy w sumie 3.100 złotych rocznie.

Rada Gminy podjęła uchwałę Nr XXXIV/201/ 2006 w sprawie przyjęcia Statutu Lokalnej Organizacji Turystycznej Dorzecza Parsęty z siedzibą w Karlinie oraz przystąpienia Gminy Kołobrzeg do Stowarzyszenia Lokalna Organizacja Turystyczna Dorzecza Parsęty z siedzibą w Karlinie 13 głosami za, przy 2 wstrzymujących.

4/ w sprawie zbycia lokalu mieszkalnego wraz ze sprzedażą gruntu.

Przewodniczący obrad odczytał uzasadnienie do uchwały, które informuje, że wymieniony w uchwale lokal mieszkalny znajduje się w Sarbii i zostanie sprzedany wraz udziałem w częściach wspólnych budynku i działki gruntu. Sprzedaż nastąpi w formie przetargu ograniczonego do mieszkańców gminy Kołobrzeg zameldowanych na pobyt stały na terenie gminy od dnia 01.01.2003 r i nie posiadających tytułu prawnego do innego lokalu mieszkalnego.

Rada Gminy podjęła uchwałę Nr XXXIV/202/ 2006 w sprawie zbycia lokalu mieszkalnego wraz ze sprzedażą gruntu 14 głosami za przy 1 wstrzymującym.

5/ w sprawie zbycia nieruchomości gruntowej.

Prowadzący sesję Pan Henryk Boroń odczytał treść uchwały. Upoważniono Wójta gminy do zbycia działki Nr 184 położonej w obrębie ewidencyjnym Stramnica stanowiącej drogę gruntową, dojazdową do działek Nr 136/1 i 136/2 z zabezpieczeniem służebności gruntowej na rzecz każdorazowego właściciela działki nr 136/1.

Rada Gminy podjęła uchwałę Nr XXXIV /203/ 2006 w sprawie zbycia nieruchomości gruntowej 14 głosami za i 1 wstrzymującym.

6/ w sprawie Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Kołobrzeg.

Zbigniew Krawczyński powiedział, że bardzo często zauważa się, iż mieszkańcy gminy nie wrzucają śmieci do odpowiednich koszy np. plastiki do kosza na plastiki a szkło do kosza przeznaczonego do tego, tylko wszystko jest wrzucane do jednego pojemnika. W regulaminie mówi się o segregacji śmieci, dlatego radni i sołtysi powinni zwracać w miejscowości, w której mieszkają na ten problem szczególną uwagę. Radny prosi o zwiększenie zakupu pojemników.

Tarsylia Muchowska zadała pytanie, jaki będzie sposób egzekwowania regulaminu. Zaczął się okres porządków wiosennych, sprzątania posesji i śmieci w workach są wyrzucane do rowów lub do lasu. Pojawi się problem bezdomnych psów, zaśmiecania plaży. Radna zastanawia się, nad tym, kto tymi sprawami zajmie się i będzie je respektował.

Wójt odpowiedział, że egzekwowanie regulaminu należy zacząć od siebie. Gmina ma stworzyć warunki, aby mógł prawidłowo funkcjonować.

Regulamin czystości i porządku jest przepisem prawnym, wówczas, jeżeli zostanie naruszony stosuje się takie narzędzia prawne, jak kodeks karny czy też wykroczeń. Regulamin jest związany z Programem Ochrony Środowiska. Mówi się w nim o reclinu, segregacji itp. Trzeba zmienić świadomość społeczeństwa na sprawę czystości i porządku. Jeżeli zauważymy, że sąsiad postępuje niezgodnie z zasadami regulaminu to należy zwrócić mu uwagę, czy też zaalarmować gminę.

Przewodniczący Rady Gminy poinformował, że taki regulamin zostanie dostarczony do sołtysów i wszystkich mieszkańców oraz, że przed świętami wielkanocnymi lekarze weterynarii wraz z policjantami sprawdzą, czy przestrzega się przepisy rozporządzenia odnoszące się do trzymania drobiu pod zamknięciem.

Rada Gminy podjęła uchwałę Nr XXXIV /204/ 2006 w sprawie Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Kołobrzeg, 15 głosami za.

7/ w sprawie opłaty administracyjnej za niektóre czynności administracyjne.

Po odczytaniu projektu uchwały przez Przewodniczącego obrad **Rada Gminy podjęła uchwałę Nr XXXIV /205 / 2006 w sprawie opłaty administracyjnej za niektóre czynności administracyjne 14 głosami za przy 1 wstrzymującym.**

Ad. 5. Odpowiedzi Wójta na zgłoszone przez radnych interpelacje.

Interpelacje nie zostały zgłoszone.

Ad. 6. Sprawy bieżące

Pani Tarsylia Muchowska zadała pytanie, w jakim terminie mogą być dostarczone mieszkańcom regulaminy utrzymania porządku i czystości w gminie?

Wójt wyjaśnił, że będziemy to publikować w BIP na stronie internetowej, z regulaminem można zapoznać się w Biurze Rady Gminy, będą ulotki na ten temat.

Ad. 7 Wolne wnioski i zapytania

Zbigniew Krawczyński podziękował radnym, którzy podpisali wniosek w sprawie zmian w budżecie. Radny uważa, że przewodniczący obrad powinien dostać nagane, odnośnie nie poddania wniosku pod głosowanie.

Radny niedawno objeżdżał gminę i zwrócił szczególną uwagę na miejscowość Karcino i Głowaczewo, śmieci są porzucane po drodze, pozarastane chodniki, dziury na drogach, aż trudno jest przejechać samochodem.

Gmina szczyci się tym, że jest ekologiczna, bogata, a okazuje się, że posiadamy takie zaniedbane miejscowości.

Radnemu zarzuca się, że patrzy tylko na swoją miejscowość Rościęcino, ale to nie jest prawda. Pan Krawczyński chciał udowodnić, że interesuje się problemami całej gminy. Wiele razy mówił o kawałku chodnika w Sarbii do kościoła, w miejscowości Przećmino, ale nic się w tym zakresie nie robi mimo, że są wolne środki pieniężne. Radny jest zdziwiony tym, że pozostali jego koledzy radni nie poruszają tych, tak ważnych problemów.

Jerzy Zaborowski stwierdził, że jest zatrudnionych 60 osób w pracach społecznie użytecznych. Osoby te mogłyby zrobić prace porządkowe na terenie gminy. Radny słyszał, że w gminie Dygowo i Gościno sołtysi dostali po 3 takich pracowników do dyspozycji. W Budzistowie jest uszkodzony chodnik na ulicy Słonecznej przez wykonawcę i radny prosi o jego poprawienie.

Jan Gobosz powiedział, iż słusznie pan radny Krawczyński porusza temat porządku na terenie naszej gminy. To fakt, że wiele miejscowości jest zaniedbanych, drogi mają dziury. Trzeba zwrócić uwagę, że zawsze będą gorzej wyglądały drogi w miejscowościach, przez które dziennie przejeżdża, co najmniej 500 samochodów (tak jest w Niekaninie, Obrotach, Bogucinie, Zieleniewie). Niektóre chodniki dla pieszych są zarośnięte i można byłoby to uporządkować w czynie społecznym przy pomocy GOTiGK-u. Mówi się, że nie należy to do kompetencji gminy, bo są to drogi powiatowe lub wojewódzkie, ale przecież mieszkańcy mogą niektóre kwestie porządkowe zrobić sami. W Niekaninie jest sprzedanych bardzo dużo działek, które są pozarastane i zaśmiecone. Gmina ma adresy zamieszkania tych właścicieli i powinna wymusić na nich uporządkowanie swoich nieruchomości.

Bogusław Florkowski poprosił Wójta o wyjaśnienie, jak została uregulowana sprawa punktów handlowych, jak gmina wspólnie ze starostwem chce rozwiązać ten problem?

Jeżeli chodzi o kwestię remontów chodników, to nie były one robione, bo był okres zimowy. Teraz jest coraz cieplej, mamy zatrudnionych 60 pracowników w ramach robót społecznie użytecznych i problem ten powinien być rozwiązany w najbliższym czasie.

Wójt powiedział, że sprawa dróg zależy od posiadanych pieniędzy. Gmina nie będzie robić zadań za powiat, czy też miasto. Jeśli chodzi o handel w Dźwirzynie, to często jest to samowola właścicieli ośrodków wczasowych wynajmujących swój teren pod handel lub prywatnych posesji. Zamierza się zrobić 11 kwietnia spotkanie z wszystkimi właścicielami tych obiektów, żeby porozmawiać, co można zrobić, z handlem, który będzie zgodny z prawem. W planie zagospodarowania przestrzennego, który jest opracowywany dla Dźwirzyna jest zamiar wprowadzić zakaz stawiania tymczasowych obiektów. Gmina nie może przyzwalać na bałagan w tej turystycznej miejscowości, tym bardziej, że wielu z handlarzy nie jest z naszej gminy tylko przyjeżdżają z centralnej Polski i wszelkimi sposobami uchylają się od płacenia opłat targowych.

Dyrektor Gminnego Ośrodka i Turystyki Komunalnej wyjaśnił, że w jego jednostce w ramach prac społecznie użytecznych zatrudnionych jest około 23 pracowników. Dyrektor założył sobie taki plan działania, żeby posprzątać śmieci zalegające na obrzeżach miejscowości, uporządkować teren obok przystanków autobusowych. Osoby takie będą pracować od godziny 8:30 do godziny 10:00 w kontakcie z sołtysami.

Pani Maria Konwent przedstawiła problem złożonego na dzisiejszej Sesji wniosku. Zadała pytanie jak wygląda procedura uchwalania planu zagospodarowania przestrzennego, czy najpierw zgłasza się wnioski do planu, czy może o tym wszystkim decyduje wójt bądź Z-ca Wójta Pani Mikołajczak Krystyna, a radni podpisują tylko uchwałę?

Wójt wyjaśnił, że ustawa o planowaniu przestrzennym, o podjęciu i przystąpieniu do planu zagospodarowania przestrzennego decyduje rada gminy. Są wszczęte procedury jego uchwalania, tam gdzie go nie ma, czyli na miejscowość Dźwirzyno i Grzybowo. Rada gminy podjęła takie uchwały o przystąpieniu do ich sporządzenia. Wówczas podczas jego uchwalania, będzie debata z wnioskodawcami o charakterze publicznym i wójt zapewnił, że postara się o nią właśnie z powodu wniosku Pana Gończarowskiego Marka i Pani Marii Konwent.

Pani Maria Konwent powiedziała, że Rada Gminy w 2005 roku podjęła uchwałę o zakazie zabudowy działek w Dźwirzynie, a w 2006 roku podaje się do publicznej wiadomości informacje o zbieraniu ofert do projektowanego planu zagospodarowania przestrzennego. Według pani Konwent to się wszystko wyklucza, jeżeli wprowadzono zakaz zabudowy to, po co zbiera się wnioski do planu.

Wójt tłumaczył Pani Konwent, że wiele razy wyjaśniał procedurę uchwalania planu i zastanawia się, czy nie warto przetoczyć radnym kilku spraw związanych z tą kwestią o charakterze kryminalnym pod jego adresem lub pani Mikołajczak.

Pani Maria Konwent przedstawiła, że po to zjawiała się na dzisiejszej Sesji, żeby radnym przekazać pisma, na które przez cztery lata gmina nie dała odpowiedzi.

Są one przetrzymywane, wydawane po terminie. Pani Konwent uważa, że na pismo należy odpowiedzieć w terminie 30 dni, a jeżeli sprawa się przeciąga poinformować o wydłużonej procedurze.

Działki Pani Konwent są wykluczone spod zabudowy, a jak twierdzi wnioskodawczyni działki obok niej są nieruchomościami z prawem zabudowy.

Pani Konwent stwierdziła, że jest w stanie na chwilę obecną przedstawić,

pojechać z radnymi na teren działek, które są przegłosowane jako wyłączone spod zabudowy, bo nie wiadomo, czy radni orientują się jak one wyglądają. Przykładowo radni przegłosowali uchwałę pozwalającą na zabudowę 40 hektarów w Rościęcinie.

W piśmie wnioskodawczyni jest podany art. 36 ustawy o planowaniu przestrzennym, który stanowi, co się dzieje w razie nie ustalenia planu zagospodarowania przestrzennego, stanowiący załącznik do protokołu Sesji.

Przewodniczący obrad podziękował, za przedstawienie sprawy, ale nie zostanie ona rozpatrzona na dzisiejszej Sesji, muszą być przeprowadzone odpowiednie procedury, radni muszą się szczegółowo zapoznać z tym tematem i to będzie omawiane na Komisjach.

Pani Konwent prosi o poinformowaniu jej, co poczyniono w tym temacie, gdyż chce mieć czas na możliwość ewentualnego odwołania się, gdyż pisma są przetrzymywane i według wnioskodawczyni niedostarczane do Przewodniczącego Rady Gminy.

Jan Gobosz powiedział, że jako radni sprawą się zajmiemy, ale nie na dzisiejszej Sesji. Wnioskodawcy, czyli Pan Gończarowski i Pani Konwent powinni dostarczyć mapki na których znajdują się ich działki. Nie są potrzebne dzisiejszej krzyki animozy w stosunku do wójta, czy też zastępcy wójta.

Pan Marek Gończarowski wyjaśnił, że dla niektórych w gminie jest "bohaterem akcji kryminalnym", o czym mówi Wójt, a czego nie rozumie. Nie trzeba czekać z planem, w trakcie niego można zrobić fragmentaryczny wniosek, w Rościęcinie uchwalono zabudowę dla 60 hektarów, motywacją miały być tam duże inwestycje i nie jest pobierana za to renta planistyczna. Nie

ma do tego wnioskodawca pretensji, lecz nie rozumie, czemu nie może wytłumaczyć swojej sprawy radnym. Ma wrażenie, że w gminie jest „zwarty klan”. Pan Gończarowski uważa, że powinno być przeprowadzone spotkanie medialne, aby wyjaśnić radnym, kto ma problemy finansowe w gminie.

Jakie jest ekonomiczne uzasadnienie zakazu zabudowy? W Rościęcinie nic się dzieje na terenach przeznaczonych pod zabudowę, a w Dźwirzynie wprowadza się zakaz, bo jest napęd koniunktury, bo ludzie chcą tam budować, że uzbrajają teren. „Tam gdzie są pieniądze gmina ich nie chce”. Jeżeli gmina potrzebuje pieniądze na zmiany w planie, na sfinansowanie zakupu komputerów do szkół gminnych, Pan Gończarowski jest w stanie je wyłożyć, lecz gmina nie chce współpracować z inwestorami.

Wójt wyjaśnił, że nie chce prowadzić jakichkolwiek interesów z tym Panem.

Przewodniczący obrad poinformował, że wniosek Pana Gończarowskiego zostanie przesłany radnym do zapoznania i wówczas przeprowadzi się spotkanie w tym temacie. Ta sprawa nie jest tematem obrad.

Wywiązała się między wójtem, radnymi a wnioskodawcami ostra wymiana zdań, którą przewodniczący obrad musiał zakończyć.

Jerzy Zaborowski wyjaśnił, że z tych potyczek słownych nic nie wynika nadal nie zna problemu Pani Konwent i prosi o zwięzłe wyjaśnienie tej sprawy.

Pani Konwent jest zdziwiona, że radny nie zna jej problemu tym bardziej, że od kilku lat pisze pisma do rady gminy i urzędu i nie uzyskuje odpowiedzi.

Przyszła do rady z problemem i prosi o zajęcie się nim, gdyż jej działki są traktowane przez gminę jako zalewowe, chociaż ma opinię, że nie są. Działki 5 metrów dalej od wnioskodawczyni nie są zalewowe i gmina je sprzedaje po 65 zł za metr. To jest problem, czemu gmina traktuje tak obywateli. Pani Konwent uważa, że jako podatnik ma prawo przyjść do władz urzędu i domagać się wyjaśnień w sprawach dla niej niejasnych.

Radca prawny wyjaśnił, że Rada Gminy ma wyłączne prawo do uchwalania planu zagospodarowania przestrzennego. To, że obywatel składa wniosek do planu nie znaczy, że rada musi go od razu uwzględnić. Ma ona prawo patrzeć na całą gminę i widzieć przyszłość jej procedury przestrzennej. Wniosków takich jest wiele składanych.

Rada Gminy podjęła dopiero uchwałę o wszczęciu procedury do uchwalenia planu. Wójt ma obowiązek poinformować mieszkańców, że wszczęto procedurę opracowania planu i terminie do składania wniosków.

Wójt wykonuje to, co podjęła uchwała Rada Gminy, to rada zdecydowała o wyłączeniu gruntów rolnych pod zabudowę. W sytuacji podjęcia uchwały o przyjęciu planu zagospodarowania przestrzennego dla miejscowości Grzybowo i Dźwirzyno może Pani odwołać się do sądu administracyjnego.

Wójt wyjaśnił, na początku lat 90, kiedy powstała, AGN, były debaty, które tereny Agencja ma sprzedawać jako grunty rolne. W tym temacie były rozmowy z gminą i ustalono nie posiadając planu, które tereny wstrzymuje się do zbycia. Grunty rolne Agencja zaczęła sprzedawać przetargowo. Wtedy każdy mógł kupić taką nieruchomość. W 2001 roku uchwalono studium uwarunkowań i wówczas zaczęły się problemy przekupstwa, straszenia wójta. Zdarzało się, że wiele razy śledzono samochód wójta. Były telefony z pogrozkami „ z hasłem Gończarowo” ,co Wójtowi kojarzy się z wnioskodawcą Panem Gończarowskim i dziwi się, że Pan ten udaje, że nie wie o co chodzi. Było mnóstwo telefonów do Zastępcy Wójta. Do sklepu dzieci wójta przyjeżdżała nieznana osoba i proponowała, że jeżeli przekonają swojego tatę (chodzi o wójta) w sprawie Pana Gończarowskiego to będą mieli bardzo dobrze i zapewniony spokój. Były przesyłane do domu wójta filmy pornograficzne i wiele innych głupich i niesmacznych żartów.

Uchwalono studium, w którym ustalono na podstawie opinii z Wojewódzkiego Zarządu Melioracji o analizie terenu zalewowego, że grunty te nie nadają się pod zabudowę. Plan zagospodarowania przestrzennego jest opracowywany przez specjalistów, ekspertów w tej dziedzinie, jest to obwarowane określoną procedurą.

Andrzej Gościński złożył wniosek formalny o zamknięcie obrad Sesji, który został przegłosowany 14 głosami za, przy 1 wstrzymującym.

Ad. 8 Zamknięcie Sesji

Przewodniczący Rady Gminy stwierdził, że porządek obrad został w całości wyczerpany, podziękował za udział w obradach i zamknął XXXIV Sesję Rady Gminy Kołobrzeg.

Sesja trwała w godz. 10:00 – 14:00

Protokołowała:

Magdalena Jaachimowicz - Kukie

Przewodniczący Rady Gminy

Henryk Boroń